

Miejscowości: - Smerek. Powiat: Lesko

Bezdania wotybne.

Pojęcie narodowości, w wymienionej miejscowości, jest wśród ludzi mało skryształizowane i słabo rozumiane, a często niedoceniane. Natomiast dominującą nazwą na określenie narodowości jest Rużyn, jakkolwiek słowo to nie ma nic wspólnego, poza jednakorem brzmieniem, ze słowem Rużyn z zaprzemiu Rosjanin. Obecności ta, która dostre-galna w całości statcie ustrojów kulturalnych i uspo-dzieni psychicznych, jest raczej mechaniczna w swoim brzmieniu. Toteż słowo Rużyn jest określeniem potłemu narodowości, mieszkającej w po-łudniowo-wschodniej części Polski. Stanowią oni tutaj gros ludności - autoctones, gdyż parzyż 95%, pomijając zaktąd przemysł dorewnego na tzw. "Beskidzie", gdzie pracują przeważnie robotnicy pro-wadzeni z zachodu Polski, a więc narodowości polskiej. -

Nazwa Starorusin na określenie przynależności narodowej, lub jakiegokolwiek nie jest tu spotykana. Spotykana jest tu, ale dość rzadko nazwa Bojko, a wzywana przeważnie w formie pogardliwej; jak wskazuje używane tu powiekania: "Ty duszny Bojku". Nazwa Bojko służy na określenie pełnego potłemu ludności narodowości Rużynskiej, zamieszkującej naj-wyższą część Karpat mniej więcej do przełomu karp-kowskiej. Tak określają tu ludzie sto zainda-gowani. -

Rzadko też jest, używana nazwa Lemko, chociaż używana jest, przez ludność, ale tylko sporadycznie.

- 3 -

Używany jest tu, rdzeń gwery Lemkowskiej, słowo
"lem", czemu jednak zaprzeczają skrajne odłamy
t. zw. - "Ukraińcy".

Nazwa Lemko określa grupę ludności sąsiadu-
jącej z ludnością bojkowską. Paś etnograficzny,
sąsiadujący z dwóch grup t. j. Bojków i Lemków
jest nie do pominięcia jako granica w systemie
tego stera znaczenia. Jest nim szereg faktów
obozu, który przenikają i je one i drugie wpływy.
Miejscowość w której mora, jest niejako krańco-
wym punktem wyznaczonego paś bojko-lemkowski.
Fakt nazwa Lemko, nie jest jasna i spotykana
jako określenie przynależności narodowej lub
jakiśkolwiek innej. - Nazwa, "Ukraińcy" raczej
spotykana, nierzadziej raczej podświadomie, bez
dostatecznej krytyki i jej nosi określenie.
Dla ścisłej ewidencji wliczy należy ludność
narodowości żydowskiej, nie mającej żadnego wpływu
w dziedzinie kultury materialnej, ani też duchowej
na ludność autochtonną. Żyje ona w kwaterach
ghetlem, zankniętym ścisłe przed jakimkolwiek wglą-
dem ludzi innych narodowości. Żyje ona życiem
pasywnym, budującym w sobie komórki życiowe,
a do skarbu kultury ogólnych wartości nie
wnosząc. Stosunek trzech narodowości, które
poddamy pod ścisłe ścisłych badań wyzobich prze-
jawów ich życia materialnego i duchowego w obec-
nym stanie da się wyrazić za pomocą następu-
jącego stosunku cyfrowego: 862 (Rusini) (do): 14
(Polacy) (do): 1 (Żydzi). W stosunku procentowym wy-
razić się to jak: - 97,19% : 1,6% : 1,3%.

Przyrost naturalny jest tu w wysokim stopniu za-

leżący od wielu przyczyn, które ciężko dociec, leżą
 łatwo poznać w swoich następstwach. Liczba urodzin waha
 się od 19- do 38. Globalna suma 42 ujawniła się w nie-
 których latach dobrobytu (1924-1928). Stounek liczby
 urodzin do liczby śmiertelności z mianem, często w mikro-
 nacji przeważał choroby epidemiczne, jak: tyfus,
 czerwonka i inne. O ich powstaniu i skutkach pokażemy
 w właściwym rozdziale.

Złoty rozpułoci w imiennictwie jest bardzo skąpy.
 Złota bowiem rodzina skłania się raczej do imion
 imionami zmarłych, lub nawet jemu żyjących, ojców
 wyższej wagi w takiej kolekcji, o jakiej nastę-
 ją w przeszłości nazywania.

Imiona męskie:

- 1) Mychajło (Miech)
- 2) Stanko (Eustachy)
- 3) Fedir (Teodor)
- 4) Petro (Piotr)
- 5) Kacył (Bazyli)
- 6) Mykota (Mikolaj)
- 7) Dmytro (Dymitr)
- 8) Jozyf (Józef)
- 9) Iwan (Jan)
- 10) Ilko (Eljusz)

Imiona żeńskie:

- 1) Hala (Halina-Helena)
- 2) Nacia (Anastazja)
- 3) Jarka (Eudokija-Ewa)
- 4) Ancia (Anna)
- 5) Marysia (Maryja)
- 6) Magdalena (Magdalena)
- 7) Paraska (Paraskiewa)

Baroko ważna rolę w życiu codziennym odgry-
 wają nazwiska lokalne (przezwiśka) pojedynczych
 rodzin. Nazwiska własne (metrykalne) używane
 są bardzo rzadko. Łatwiej jest znaleźć pasterka,
 który zna całą wieś po nazwiskach lokalnych, aniżeli
 takiego, któryby potrafił się znać na podstawie nazwisk
 metrykalnych. Nazwiska lokalne są najprościej i najłatwiej
 pochodzenia. Określają one zawód specjalny danego

istoruka, (Pastud) jego wyjątkowe pochodzenie, (Kajdach) jakas' rysę jego charakteru, która najczęściej najbliższe otoczenie, lub (i to najczęściej) wyprawdają się one z imion rodziców, dziadów, a nawet pradziadów. Przytoczony wozjtek w kolepinosii pojedynczych grup pochodzeniowych i postaramy się wyświatlić ich pochodzenie, o ile to było możliwe. Tak nazwiska, które początek swój biorą z imion ojców, praojów, są następujące:

- | | |
|---------------------------------|---|
| 1 Jackiw - syn Jacka | 12 Hnatkiw - syn Ignacego (zrobienie) |
| 2 Jurkiw - syn Józefa | 13 Adamiw - syn Adama |
| 3 Hryniw - syn Grzegorza | 14 Lewko - syn Leona lub z im. własnym Leona |
| 4 Seman' - syn Szymona | 15 Jolymbarys - syn Joltyby |
| 5 Paranyosiw - po matce Parace | 16 Ylczyk - syn Eljasa (zrobienie przez siebie) |
| 6 Ruzyn - po matce Rozalii | 17 Halczyn - po matce Halinie |
| 7 Pawliw - po ojcu Pawle | 18 Semanyr - po matce z imienia Semena |
| 8 Parowiak z rodziny Paranyosów | 19 Lucykiw - syn Łukci |
| 9 Kostiw - syn Konstantego | 20 Stepaniw - syn Stepana |
| 10 Paikiw - syn Pantelėjmona | 21 Jwenciw - syn Jana (Joanko - zrobienie przez siebie) |
| 11 Jasko - syn Jana | 22 Tomincyn - syn Tominiuki |

Nazwiska, oznaczające pewną rysę charakteru danego człowieka, n.p. jego ustron nosi firczyna, pewne dodatnienia psychiczne, lub pewne wyrażenie woprecel sięciogół, przytoczony następujące:

- 1) Cybulak - od wypuklenia nosu, lub z amitorami uprawy cebuli.
- 2) Kalyta - od materjalnych powodów, z dobrowolną finiszem nasomuch wopaciwce. (po matce kalytce).
- 3) Dukiła, 4) Gataj, 5) Dzel od pierwszych przywosów podatliwosci.
- 6) Ferwick - od uwycetnienia firczynych, w tym wypadku od rachliwosci (po matce ferdity - kocci pi).
- 7) Korbir - od skłonności do życia koczowniczego.
- 8) Kancelskyj - od skłonności - "kancielnia się" zadowolanie się.
- 9) Bolosowyk - od przekonania politycznych.
- 10) Harkotiw - od słowa "harkotity", "karcze", "skrecze".

- 14) Swytekir, od stawa, wystaty, griz daci.
- 15) Kobyłarskiy 13) Karyj, bryotkie nazwisko pochodz. z wierzego-konickiego.
- 14) Kwab - od nazwososci niemieckiej
- 15) Zyziv - od ryzów u orach.
- 16) Tambor - nazwisko pochodzenie wojakowskiego
- 17) Krysienszyn, od kulawego sja.
- 18) Didyk - od z grętej potęry, przypominajcy, Oxi da
- 19) Kuska - od z tego rodzaju i drobnej potęry, podobny domady.
- 20) Melnykijscy po zawrocie (dawnym) młynarzu.
- 21) Tencula - ^{podobny z tenculenszym.}

Kilktore nazwy od wsi lub okolicy z której dany osobnik przyszedł i powieniem się na stole pisać. Jest ich bardzo mało, co świadczy o bitnie o tem, że migracja ludu w większym celu matrymonjalnym jest bardzo skąpa, ograniczając się do wsi najbliższej, lub wprost nie wychodząc poza progi wsi rodzinnej.

Rzadko spotykane słowo Mazur, przędzą osobitnie w poczatkowym napisaniu ludności polskiej, ni koniesnie mazurów, gdyż tutaj za jedność każdego przybycia na woskowsi polskiej nazwa zwykle słowem Mazur i innych to takie jak: 2) Strubierzyn pochodzący z wsi Strubowisk, oddalonej o nie szetna mile.

- 3) Dowizickij - od wsi Dowliza (Dowizia) oddalonej o km 18.
 - 4) Kalnykij - od wsi Kalnica (Kalnyca) oddalonej o km 4.
- Dużo nazwisk bierze swój początek od zawodu specjalnego uprawianego przez ojów rokowiny, melicane pochodzą od miejsca potężenia domów miedzkalnych.

- 3) tak: 1) Bobriv - od myśliwosty (polowania na bobry, masiolo b. d. etc.)
- 2) Kunycis - to samo nazwisko w łodzie.
- 3) Luriany - mieszkający w, luku - gaju.
- 4) Potickij - mieszkający nad potokiem.

5) Beresinkir - którego ojciec lub ktos z rodziny był gajowym. (beresynki-pobersynki - kie mniej tej, ciekawej wazny momentów daję gajowcy.

niez wtenciu, że tak porówny metrykalne nazwiska
 ludzi. Jakkolwiek są one już nielobse, tworzące się
 w czasie przed i po panoszącimi się, odwiecają do
 nam grunt na którym wzrosły i z którego powstały.

Rozpiętość w nazwiskach jest bardzo szeroka,
 dlatego więc pojcie dla tego ludzkiego kłębki i dętniej
 przypinuje sobie te nazwiska, któremi się, wola 'niezli-
 ki, któremi się, 'fizye-podpionie.' Dużo nazwisk
 pochodzenia obcego posiadać, o pieważnie, ukwatałto, wia, ludnos-
 ci tubylczej, rekrutującej się z szerepu strażnickiego, z otok
 niego z różnych elementóv napływał pochodzenie tatar-
 skiego, też o tem dobitniej powinny rozobrać antropologii.
 Wracając do nazwisk wlasnych, rozłożymy je na poje-
 dyncze grupy, które powstać one z wyjątkiem, w tym
 im tylko wlasnym przymiotom.

- I. Nazwiska przymiotne, pochodzą: 1) Rybinczak
 2) Kopylszak, 3) Korol, 4) Płaska, 5) Kowal, 6) Tokarszyk 7) Prusiak
 8) Truchan 9) Zubal, 10) Lepcha 11) Jętanysz 12) Wiximick 13) Orszep
 14) Kuznir.

- II. Nazwiska pochodzenia zwierzęcego: 1) Kock 2) Kaczur
 3) Cep, 4) Niedwid, 5) Rewak.

- III. Nazwiska pochodzenia roślinnego: 1) Holubinka 2) Helynysz.

- IV. Nazwiska przymiotnikowe: 1) Keszczonyn,
 2) Łazoryszyn, 3) Anetrijyszyn, 4) Jwanyszyn

- V. Nazwiska, oznaczające przynależność: Ruszyn

- VI. Nazwiska zimiokie: 1) Skyba, 2) Łotyba, 3) Płonka.

Widzimy z tego, że rozpiętość nazwisk jest bardzo
 szeroka, znajduje bowiem proze pochodzenie
 w systemacie: macierzystym, giorobim, grunto-
 wym i osobistym.

Wynikające z tego, że rozpiętość nazwisk jest bardzo szeroka, znajduje bowiem proze pochodzenie w systemacie: macierzystym, giorobim, gruntowym i osobistym.

2) Zgodnima antropologične. *leko nelonazn*

Rusini grupe bojko-čenkovskij podlegaja pod
ozgledom antropologičnym najosereje se razotkial
dyferencijaciji. Z tozsto oiz na to duso prycerit
ničnyh i razoznyh. Dumno tigo, i od uscu
najasadov hora tatarokiel, varuzajiczyh sie prer
pretece karpackie na izyru doliny arisepyzh Regier
minet dario rasou, koer prikih kooperovikov, zmie
nute ze stariciska, ni zdotek oiz osvysie. Za koer
rodzi jensere tvas typy zupetnie mestvicie rokie,
tak krancovo rozbuzie u cielencem ukostal' tva
niu i u fizicnie jidnego i tigo ganezo narodu.

Ale prerazicijam typom antropologičnym u gora
trced pravoznyh, jest typ: stariciski-kordycki.
Typ ten pod ozgledom struktury fizycznej predstavia
oiz dvoctrioi po chlebnie. Verost jigo plega baroko
miznacoznym wahaniem to mizky 165-185, cm vyakosi.
Ten ostatni sporozoznie spotykany, robi vtazenie
impomyzce. Postava catego korpusu ciate, harmo-
nijna, uklat symetryczny, rozrost omekty. Nos
lekko ovalne, u kotnach egute mico a tyt, co tsi pjav
niu oiz u calej postavie, pochlonaj mico do prudu.

Przyrzyna tigo lezy w warunkach topograficznych. Recc
(to do tyerz obu par koniczy) proporcjonalne u barkach
lekko obrwte, dloni wyska, dluga. Stosunek przekro-
ju poprecznego do podluznego, jak 1:2.6. Glora
proporcjonalna. Gwoid rasaki u dorostlyh od
54-57 cm. Czoloptokie, lekko podne rtyt. Nos rovny,
uklat pot plaski, broda wyska lekko podna a pruo.
Symetija u podniele twaruz mizozy czolem, nosem, a potami
i broda harmonijna. Twaru plaska. Osz jazne

blękitne, fioletowe, lub też podciemni lekko zielonawym.

Osadzone głęboko w otoczek przykryte brótkami nieczarnymi.
Włosy jasno-blond. One to stanowią ulubiony przedmiot
w wyobraźni piosenek ludowych, jak to odpowiednim rodzajem
le podamy. -

Właściciele liczynek narwisz, jak na: ten, - ej, Baha n,
Truchan, Byj żywo przypominają nam przedmioty
jak ten zwróconym wyglądem, przodnie pochodzenie de terekki.

Z postawy są oni młodzi, krapki, otężeni, mocno rozciągniętych
obu parach kończyn. Pisto' pieroka, nieco kanciasta.

Głowa nisko pochłona na grubej szyji. Czoło szerokie niskie.
Nosy skośne, brwi grube, nos płaski. Policzki wystające.

Jest to typ ludzi przesto spotykanych, którzy mimo jego pow-
nego osiedlenia, do dzisiaj nie zdołali zatracić się, rozpty-
nąć się z morza kmi słowiańskiej. Przeciwnie typem,

sporadycznie spotykanym jest typ rzymski. Cyganie,
nie dawno osiedli w niektóre okolice wysoko w górach, lecz
scałkiem szybko zasymilowali się z ludnością tubylczą,

zaswójczyli z nią, soprawok milicane, lecz faktycznie mał-
żeństwa i przyjmując chrześcijaństwo w cerkwi i obrzędach
tubylców. -

Wnieśli oni z sobą, swój zapalny temperament,
swoją krew i tak charakterystyczny dla nich typ, któ-
ry na każdym kroku podkłada ich obecność słowiańskiej
pochodzenie. -

Zjodzi, jako grupa zupełnie odrębna, postana-
na tutaj rasowej dla ścisłości przegładu, stanowiąc
ale sobie odrębności rasowej, nie potrzebując
z resztą w niniejszej pracy specjalnych wyjaśnień.

3/ Zegadnienie topograficzne.

Karwa woi Smerek pochodzi od „smereki” - świerka, strawa szpilkowego rosącego w terenie gruntowym, nale-
 żący do właścicieli tutejszej woi w cetero większych sku-
 pieniach: „pod połoniną”, pod Beskidem”, na Tyhli”
 i na Kicsurce”. Łasy szpilkowe są rzadkością w tutej-
 szych partiach połonin i wysokorządów. Wporzątku w tero-
 mie tej tutejszej osady stanowią one znaczne skupiska.
 Wymiarowane stopniowo i nie kulturowane w dalszym
 ciągu, pozostały a nieraz czynią zalety stopniu. Miejsca,
 gdzie dawniej rosły lasy „smerekowe”, zajęły grunty
 orne i łąki. Rzadziej spotyka się tutaj inne gatunki szpil-
 kowców, jak: jodła, jesion rzadziej sosna i modrzew.
 Łasy szpilkowe stopniowo zamieniają. Ze kilka wuków przy
 kontynuowaniu podobnego progressu zamienia zupełnie,
 jakoby jedyne pinie okolic, którym wieś tutejsza zarów-
 nież prosi nazwę. Kwaś liczy 124 Nr., a ten gospodarstwo
 samodzielne około 218. Dochodzą one z tego, że pod
 jedną stacją mieszka najstarszą w rodzinie, które
 dzięki temu wrodo wemu partykularyzmowi rodzin-
 nemu, na własną rękę prowadzą samodzielne gospo-
 darstwa. Rozrobienie to doszło już do tego stopnia, że
 gospodarstwa robna, jakkolwiek a gorzał ciężka lub nie-
 wypłacalna, stała się niejako ciężarem dla niektórych,
 albowiem tacy właściciele wzięli, potory pracy ofiarują
 okolicznociom zarobkiem, licząc płatnym.
 Dłoni posiadanych gruntów w ha. przez najzamoż-
 niozych i najbiedniejszych jest bardzo rozciągła.
 Karwa się ona a maksymalnych granicach
 50- 45 ha, spadając do minimalnych 4- 1/2 ha.
 Wziwają parzątkach powstania tutejszej osady.

głębokie skupiska piasków gromadziły się a teraz niżej, „środkowej wsi”, znajdując tam najdosłowniejszy teren pod zarządanie podwalin. Tutaj też mieszkała, fotokowic najdawniej rodzin: Szydłak, Tokarczyk, Karol, Dziuba, Tokyra, Bihun, Moskal. Ścisnąc ołim metryki, zachowane z przeszło stu lat. Wzrostem przym wzroju środkowa wieś formowała się esen raz dalej pod wysoką górą Błkicu, ku obecnemu pałowi granicznemu. Z czasem utworzyła się tam górna wieś: „korsznyj kinej”, oddzielona od środkowej, rzekim buszem Łąki, nie dochodzącej się pod prymitywne osady, potrzebujące odrocznienia. Dolny koniec środkowej osady, dotarłby rzeki Kłitki, przecucił się na jej przeciwny brzeg, budując oddzielny brzeg części za rzeką, - „za rikoju”, miał prostopadłe do kierunku reszty osady. Każda z tych części, jakkolwiek w całości należą do jednej i tej samej osady, wytworzyła na przestrzeni swego wzroju ferne właściwości psychologiczne, które pisarze dziś upamięniają się bladoymi kontrastami a oparacch dotychczas kolek tywu.

Porozm gospodarki rolnej w wstępnym jak gorzickim stopniu saleriu jest tutaj pod trzech najważniejszych czynników: gleby, klimatu i poziomu porycultury. Oznacznym czynnikiem pomoriny rektacijnym odrzile.

Wracamy do piwnego, a to 80% tutajszej gleby uprawnej, to glin karpacki. Jest to ziemia twarda, ciężka, o kolorze żółto-czerwonym. Leży ona warstwą, nie grubszą, bo zaledwie 25-40 cm, na twardym podłożu skał litych lub płaskorocnych. Wnikanie wody głębiej poza warstwę glinu wykluczone. Skąd też tak prędko zwiada woda podskórnej, ukasującej się w czasie pływających paserów, a daje jej porządek

poźniejszym strumykach i potokach. Na drugim
 miejscu słońca gleby kamienno-piaszczyste, steno-
 nize podłoża potomin, pokrytych niezalesionym
 liśćkami lub piaskowcem. Mieszani spotyka się wyższe
 polacie bagien i torfowisk, które są bezwzględnie.
 Miejscowa flora jest w pełni przystosowana do warunków
 topograficzno-klimatycznych, u przysię potomin
 rosnie kartofaty buk. Poniżej białe trawy, trawce
 nie nadające się na paszę, a na podsiwółce.

Ustępują one miejsca lasom bukowym. Gorzej gorzej
 lasy te przerywane są pasami orup, omerokowych?
 Poniżej zajmują one miejsce łąki i pola uprawne.
 Łąki dają siano kwaśne, twarde. Z uprawnych pas
 rzadko kultywują trawki i komosy.

60% pól ornych zadewają orzem, odmian górskich.
 Żyto zaledwie dla własnego spożycia. Więcej mają
 jęczmień na krapy, zwane tu pospolicie „pyncaki”.
 Z roślin okopowych na szóstym miejscu stoi ziemniak,
 zwany „bulą”. Dalej idą buraki, brukier
 kapusta. Rzadko spotyka się marchew lub inne
 rośliny ogrodowe.

Łownia i fauna górska nie jest tak liczną jak w górach
 indziej i wstąpiła w niektórych wypadkach miejscowym
 warunkom topograficznym. Ze zwierząt drzewnych do
 najliczniejszych należą: sarak górski, drak karpaci,
 jeleni parna. Rzadko spotyka się miedziwicię.

Z ptaków jest strzebi (prugulec i myszotór) drzewny
 psarne. Reszta, jak w sąsiedztwie.

Ze zwierząt domowych: bydło rasy mieszannej, miedzi-
 go gatunku. Koni, rasy huculokiej, miedzi wytrzymali
 w terenie. Owce czarne i białe. Proda słowian,
 jehoter drob domowy w stopniu niwnacznym.

Kierunki terenowe rozmaitością pręgu kształtowania
przeszły do wytworzenia pierokij terminologii
topograficznej. Wliczono tylko zakętki biorą oraz
nazwę od właścicieli, najbliższe z innych źródeł.

Kyliaszyny pokolei nazwy: gromot's, ornych, lək, pastuch,
dór i potokor.

A. Gromota orne (oranyci).

1 Kobatyna	16 Berce
2 Kut	17 Bystroj
3 Kytyncei	18 Tynok
4 Dzelewa	19 Sktady
5 Czerepnyna	20 Wilehawata
6 Kyzesmostyrei	21 Tyhlanka
7 Krupiak	22 Rostoky
8 Mostok	23 Kyzerska
9 Jamy	24 Prusowa
10 Dotyna	25 Ziatykowa
11 Mezjrostickij	26 Holesyszczowa
12 Polanky	27 Feryszak
13 Pid berdom	28 Rohy
14 Fycejka	29 Jenkowa
15 Lony	30 Petrykowa. 31) Horody.

B. Nazwy lək (kisnyci)

1 Jemwir	9 Komirnyj
2 Kozarysere	10 Zakutia
3 Czerepnyna	11 Mlascy
4 Lazorok	12 Krest
5 Wilozky	13 Dretychiwka
6 Orambala	14 Jאלwinka
7 Zaborciw	15 Tropowatyj
8 Boczynky	16 Pid Kozowbom

- | | |
|-------------------|-------------------|
| 17 Krasowc | 33 Za dolynoj |
| 18 Jerednia | 34 Ficeriwka |
| 19 Barciowa | 35 Polanka |
| 20 Lucsky | 36 Swerscowa pole |
| 21 Lasky | 37 Korpivka |
| 22 Lewczyk | 38 Za pasom |
| 23 Petiska | 39 Luchyj |
| 24 Lurisk | 40 Paportna |
| 25 Zharypese | 41 Dowha |
| 26 Dil | 42 Jewirnyk |
| 27 Tyhawka | 43 Szpickierky |
| 28 Prytyzowa | 44 Plawynici |
| 29 Aranycznyj | 45 Koryta |
| 30 Werch syhlanky | 46 Boloto |
| 31 Mezyljynowa | 47 Krehose |
| 32 Luby | 48 Rybnjesok |
| | 49 Fizek |
| | 50 Zbadliwky. |

C. Nazwy pagorok i potomin:

- | | |
|------------------------|--------------------|
| 1 Potomyna Imerekiwska | 9 Rybnakawi rostok |
| 2 - " - Wetlyn'ska | 10 Pyniowa |
| 3 - " - Berehiska | 11 Bymbowa |
| 4 Beskid Wetykyj | 12 Zwyniska |
| 5 - " - Matyj | 13 Plana |
| 6 Szpickierky | 14 Beskidnyk |
| 7 Febriswata | 15 Ryba Skota |
| 8 Meniowa penka | |

D. Nazwy rzek i potokow:

- | | |
|------------|-----------------------|
| 1 Wetlynka | 7 Zmyrok |
| 2 Imerecok | 8 Klymowij potik |
| 3 Beskid | 9 Luchyj potik |
| 4 Hlabutec | 10 Rybnik |
| 5 Ferecsat | 11 Zpid Beskid |
| 6 Bystrij | 12 Liszczynnyj potik. |

1128 14x1 2 161.00 18.50x7 17 950 5

4) Zagadnienie językowe:

Jak wspomnianem było w rozdziale drugim, miejscowości Smerek jest niejako kresowym punktem szerokiego pasu bojkowsko-tenkowskiego, który przemieszcza się pod wpływem regionalnych kultur obu sąsiadujących grup. Wpływ ten zaznacza się też w dziedzinie mowy żywej. Mianowicie obok nieczystego dialektu bojkowskiego, którym rozmawia tutajsa ludność widać się silnie zauważyć znaczny procent słów pochodzenia dialektu tenkowskiego, urobionych według form tutajszego dialektu. Im dalej na zachód ku tenkowszczyźnie, tem częściej spotyka się wyrazy sąsiedniego dialektu bądź to we formie urobionej, bądź też we formie, brzmiącej zgodniej z formą wteńskiego dialektu. Mówiąc o samym dialekcie bojkowskim, trzeba zauważyć, że on, jak i każdy inny dialekt-gwarę, nie przedstawia sobą jednolitej formy pod względem treści, jakiej wymaga się od mowy. Ulega on bowiem różnym wahaniom i wpływom języka używanego większością danego narodu, kontaktującego się na słowie drukowanym, na języku literackim, a tego brak w tutajszym dialekcie. Są jednakowoż miejscowości, które zachowały ścisły związek z geograficznemu położeniu wteńskowy dialekt bojkowski, który na przestrzeni wieków uległ zaletowi nieznacznym wpływom i zmianom. Stosunek dialektu bojkowskiego do dialektu tenkowskiego najlepiej uwiidoczni nam załączony słownik alfabetyczny, obu dialektów, sporządzony na podstawie czytelnki tenkowskiej, używanej w tutajszej szkole. Jest on trochę różny w pewnych formach fonetycznych i ortograficznych, z tutajszym dialektem miejscowym: —

Słownik alfabetyczny - porównawczy.

Wyrazy wzięte z środowiska: Wyrazy wzięte z wystawki:

dura, durka	= durka
A (A)	= A (A)
B (B)	= B (B)
buty, but	= byty, byt
bilszyj, a. e.	= boloszyj, a. e.
chworyj, słabyj	= bolnyj
W (B)	= W (B)
welkyj, welkyj, a. e.	= welkyj, a. e.
bilsze	= wence
wykotył sosy	= wybulszył
wohickni	= wyhydni
wowk	= wotk
wix	= wor
wawna	= wotna
H (G. 2)	H (G. 2)
1. konyesa 2. zick birta	= hacra
fajnyj - ładnyj	= hardy
hrabłyca - krebło	= krebłyca
bulba - kartofli	= krouli
syrock, syrcaza	= kunka
G. (S)	G (S)
ganok	= ganok
bulba - kartofli	= grotli
D (D)	D (D)
dawhyj	= doohyj
dopyozy	= dopyoz (tr. rosk.)
snibnyj, malenkyj	= drybnyj
nys, nyska	= dneska
dos, dosta, tude.	= dost
zahoroda, zahorodka	= dwer
dytynia	= dytyna
korkobec, duha	= duha

mnoho, bohato, duxie	= duxie (r. zn. duxio)
dira, dirka	= dirka
Je (E)	Je (E)
jeonow	= jianom
jij	= jej
je	= jest
Z (M)	Z (M)
zowtyj	= zotten
ziby, xoby	= ziby
zowkne	= zolkmuty
zowna	= zotna
Z (Z)	Z (Z)
zromuty - zrosle	= zrosmity
zajdit, wstufit	= zajate (tr. rosk)
zachtily	= zachtily
zabuty	= zatyty
skincagly	= zakonicyty
zdrawic	= zdrawia
zaku, zaczym	= zakla
zas	= zas
zac, zajaci	= zajar
y (U)	y (U)
i	= y
isy	= yoczy
ity, jde	= yty, yde
J (J)	J (J)
jemu	= iemu
K. (K)	K (K)
karpeli	= karpeli
bluska, guryk	= kabat
kačap, kapeluch	= kapelusz
kadyj	= kady
koleja	= kolěj

kilko	= kilka
kolczata	= kolczasty
chto	= kto
kwyne, kwite	= kwiaty, kwiatnuty
korci	= korci
dawny, do mone	= dawny
trozky, kawatok	= trozki
L. (L)	L (L)
lipci, typeri	= lipiec
M (M)	M (M)
maju	= maj
mysz	= mysz
myska	= myszka
Mychajlo	= Mychajło
po-meaj	= po mecie
mraka	= mchla
myni	= mi
N (N)	N (N)
nason	= nasol
niow (6p.)	= niom
nacraty, rozporaty	= nacraty
nycto	= nycto
nis	= nos
otec	= otec
O (O)	O (O)
wosin	= wosn
widlorizty	= odkladaty
witpowidaj, godnij	= odpowiadaty
wikno, p	= okno
widjichaty	= odjichaty
P (P)	P (P)
brus, brusok	= posty

pochladyty	= pohlaskaty
powno	= potno
podranky	= podarky
przyde	= przyde
boz	= pres
pokis, wal	= pokos
rozumity	= rozumaty
potomus	= potom
hroszi	= piniazi
kiepskyj, piotlyj	= plonyj
R. (P)	R. (P)
rik	= rok
rinyj	= rowny
roste	= rasne
S (L)	S (L)
subow	= sobom (b p)
ze	= so
sidity	= sidyly
snip	= snop
pozgraty	= smotryly
susik	= szpanec
wolnyj	= swobodnyj
zjisty	= szrumkaty
fastuch	= szponyia
spokojno	= smyrno
stowp	= stobb
stiw	= stot
U (Y)	U (Y)
jur, wie	= wi
uszaty	= uszaty
F (Cb)	F (Cb)
malowanka	= farbanka
fura	= fura

5. Kultura materialna

Ch (X)	Ch (X)
chore	chce
chotiaj	choc
Ch (Z)	Ch (Z)
csastyna, kawalok	csast
csotawik	csotawek
csarownyca, w	csarodijka
csere, cserweni	cserwer
Ch (U)	Ch (U)
fanow	fanowar
soo	sooto
sooby,	sootoby
soal	soalyk
Ja (A)	Ja (A)
japko,	jablko
jablini	jablonia

Na tak prauptych przykladach, jakie daje metoda porownawcza, niema szj stworzyc prawdziwego zwienczenia, ktore jasnym kontrastem odbi-
 jatoby roznice podgermnicka i gwary miejskiej. Studjum nad tym zwienczenem wymaga toby specjal-
 nej pracy, to tez w mniejszej, tylko przesiciowo
 roznice te prz uwzględnione.

Kultura materialna gór, z jej upadkiem i roz-
 kumunkcyjnie, jej zlyk i tego jest to baka, da-
 do powstanie wyle. Ta kultura, duchowa jest zawsze
 maowly dla gór. To ja ni dzie, w tym w swego
 ludzkiego kolektywa, odrutego od swego kultury ogolnej,
 mowila panu, dla którego ratunku panu zlyk
 wrog, wlozonym i darablonym zlyk i wlozonym.
 Kultura duchowa tworzy materialna, a jej powstanie
 musi byc od ptonicja w mowu kultury, obcy.

5. Kultura materialna.

Charakterystyka ogólna: Kultura duchowa była zawsze na całej przestrzeni dziejów piewagardą, progresu kultury materialnej. To, że pierwsi pisarze byli więcej p^o dla kultury materialnej pisali jedynie o tym, że poprzednia epoka w dziedzinie kultury materialnej została r^utyde z kulturą duchową i teraz w wyższym stopniu stara się ją opegezić. W tym celu absorbowala wszystkie oty chwila na swoje potrzeby. Mit o skrzydlatym Ikarze zircit się po dsiuiztkad stuleci, ropamiatym synem drisijowego lotnika. Wpamitek dzieła wielkich myslitici i filozofii, aze igce przede przyl myli do poprawy bytu ludzkiego, znataty jwz cześciowo prój wyraz w kierunku techniki XIX st. I tak kultura duchowa zrodzila kulturę materialną, tak ta, (zmieniaty ich potych) wnosza w ludzkie kolektywy nowe środki materialne, zmieniaty ich do tych zasady ustroj. Ze zmieny tego ustroju zmieniaty ustroj ekonomji. Zmieniaty się s^oiatopogody ludzkie, ich charakter, wole ich dziszenia. - Kazda mysl ludzka, jak kazda rzecz materialna chcąc spetniec swoje zadanie, potrzebuje ruchu, przenoszenia się z miejsca na miejsce. Stowem ~~wszystko~~ potrzebuje odpowiedniego podtorza, gruntu.

Kultura materialna gór, z natury upostle dzonych w srodki komunikacyjne, jwz o tylko z tego jidnego braku, daleko przewstata. r^utyde. Zeo kultura duchowa była zawsze macorką dla gór. To jwz mi dzw, ze mysl pierwszego ludzkiego kolektywu, odzietego od zrodlet kultury ogólny, musiała sama dla własnego ratunku szukać własnych aróg, własnych i charakterystycznych dla siebie samej. Kultura duchowa zrodzila materialną, a jwz uratowaly ludnosci tubylczą od utonięcia w morzu kultury obcej.

Rzecz właściwa: Zaobyciami żywności ale postępująca
 organizmu ludzkiego przy życiu to sprawa najważniejsza
 i zawsze istotna. Jakkolwiek efekt jest w ostojach psychicznych
 jest bliski, często wstrętny, jest ono podstawę dla topoglychu
 materialistycznego. Mówić o piwie topoglychu materialistycznego
 rebowicki gór, byłoby absurdem, jidnakowoi, który drogę
 mi pojorimy, zllagimy, zarwie na pichny, który jest trocka
 w życiu. Trocka o życiu w górach, jest trocką posególnie
 inną, ponieważ jest zosna na własne siły. Ponieważ
 podstawa życia "górala" "górnika", jaką jest ziemia,
 często zawodzi, lub też jest nie wystarczająca, dlatego przeser-
 ny figo umysł musi zarwie być w pogotowiu na nowe
 środki, zapewnijące jemu i figo rodkimie środki żywności
 do nocych, z ziem wydobytą. To też obok rolnictwa
 trudni się tutaj, młokami różnymi gatunkami zaje,
 jesto niedozwolonych.

Wspomnijmy chociażby robotstwo: Górski reki i strumyki
 obfitują w ryby, żyjące w rodzaju śródkiel. Pierwsze miejsce zajmu-
 je **strąg**. Maksymalna figo waga osiąga 2 kg. Pręcutna
 długości 30-50 cm. o wadze 0.6-1 kg. Inne rodzaje ryb
 mają nazwy ludowe jak: mareny, babci, czerewki.
 Są one w ogół rozmiarach pesuplejse, jidnakowoi
 one ilości przewyżniają wspomniane gatunki. Przybicie
 jany i piecary gnieżdż w sobie znaczny ilon raków.
 Uprawianie robotstwa nielegalnie jest czoł pęste. Najczęściej
 wykupują ryby rzkoma z podskat i górnów stanowiących ko-
 ryto rzeki. Na wąskiego potoku, płoty z domowej prz-
 ary małe pucie - "pacski" i nawlekają je na leszeryno-
 wy obręgi, do którego przynocowują zerdzi. Zastawiają
 taki "saczek" w beznym miejscu, a następnie z odległoci
 m. w. 30-50 m. puszczą rybę pod przęd. Wtem spocob pre-
 rowadzony potok daje obfity plon, jidnakowoi jest pchodli-

py i purowo karabny. Trzecim sposobem potowa, jest t. zw.: "kwizoka". Są to zielone wielce o trzech ostrad, umocowane na krótkim drzewku. Wynaga on specjalnego sprytu, u amatorów tego sportu, ponieważ robi się to w nocy przy świetle pochodni i petuka polega na trafnem przebieciu ryby we wędzle. Biorze pod uwagę, że światło zabamane we wodzie ukazuje przedmiot na dwie rzeki w nieco innem miejscu, zrozumiemy, że uprawiane bartemystro przystępuje m. t. do spryciarom i ludzior przebiegłym. - Najważniejszą uprawioną jest nielegalnie jedyną racjonalną i etyczną brodek, jakim jest wsoka ostro. Jest to brodek kwotowny i jak na psychologię tubyleca za zimudny, wymagający cierpliwości i poświęcenia. -

Drugim pobocznym brodkim zdobywania środków żywności jest kłusownictwo, zwane tu, "raubniczką", czyli zakazane myślistwo. Ten rodzaj zajęcia jest powszechniejszy od rybołówstwa. Chęć posiadania broni myśliwskiej jest z natury rzeczą całkiem silniejszą jak posiadanie ryb. Jednakowoż skutki tego zawodu są fatalniejsze, niżli w dziedzinie rybołówstwa, ponieważ m. t. nie liczą się z kalendarzem myśliwskim, nie przestrzegają zasad ochrony. Wzmorzona kontrola gospodarki leśnej ukroczyła w ostatnich czasach zadziw występów. -

A teraz zapnijmy się właściwie zajęciami ludzi gór, stanowiącym podstawę jego bytu: Jest nim rolnictwo i związane z nim działy przemysłu. Jak w poprzednim rozdziale o gatunkach ziemi wspomnieliśmy, iż warunkiem każdej gospodarki jest gleba + klimat + stopień kultury rolnej. O gatunkach ziemi była już mowa i o kłomacie tej. Teraz kwoczą trzecia - stopień kultury rolnej i korepcji z między-nych. Kultura rolna wymagająca w górcach specjalnego zainteresowania, hamowana od państwa do dziś, jest ubóstwem środków materjalnych i wchłowa woszech i znaj.

dufi się w stanie prymitywizmu. Gospodarka górską
potrzebuje dużo wkładu, inwestycji, ażeby po kilku latach
mogła się oprocentować. Ogranicza się ona do stosowania
prawy wyłączenie nawozów zwierzęcych, które nie pokrywają
ani 50% zapotrzebowania. Dlatego dużo pole omyd, musi stać ołd-
giem, ażeby po szeregu lat, zagnojone byłym, które się tam
pasie, uszykuje honorownie zdołać wytworzyć. Półtora
nawozy stosują dopiero od kilku lat i to prawie ekspery-
mentalnie. Pojęcie o nawozach sztucznych i ich katastrofali-
i gatunkach jest prymitywne. Ogólnie nazywają je „poroc”.
Jest to już prazę sprzedawcy, ażeby nabyły odpowiedni „poroc”
dać, pod ziemniaki, kartofle, czy inne takie. Gros pole uprawny
zasiewają orzem. Jego gatunki muszą być odmianami, pomi-
waż one mieszają w tulejnych glinach. Z roślin okopanych
dominującej miejsce zajmują ziemniaki. Woda go się pod-
skibę przez przyorywanie, a skibę się sieć i bronie.
W październiku wydobrze się za pomocą „motyki”. Zbiór z ha, zależy
od roku. Łaska się między 40-60 q. Zbiór orsa jest niski.
Jeżeli się po wysianiu, podwoi, jest już dobry urobek.
Na roli rolnicy są bardzo prości i meliorne. Kształtują fi-
larska dłoń, pracują do samoposiżczenia u kobiet.
Pługi do nielana własnej roboty, wstępują fabrycznym.
Brony robią sami. Wzry bukore i poproszki i nabijają
żelazne kotki „zuby”. Pługi bronie to komplet na roli
rolnych gospodarstwach. Wywożą je na pole na sarniach,
które łatwiej pokonują teren nawet w lesie, a jeżeli wóz.
To kobiety - „bab” należą motyki. Zbore koszą
w „zbywanci”, a kobiety wzięły w sroby. Następnie
układają się w stozki przez naciąganie na drogę, „kit”
wbity w ziemię. Chroni to zbore przed gniciem.
Zbiór siana z tak odzyska się również rusnie. Kosiarki
„kosi” koszą. Kobiety roztrzaskują siano i sroby.

Następnie gramażka & małe stogi z których tworzą się dachy lub kilka wąskich. Tworzą je nojizienią, albowiem zima utrudnia tę pracę śnieżnymi zapadami. -

Budynki gospodarskie stawiają wszystkie pod jedną dachówką. Obok izby mieszkalnej (okładającej się z jednej ubikacji) przylega stodoła, a obok niej stajnia i inne. Czynią to z braku słomy do pokrycia. Pokrycie gontami, pomimo tego, że jest tanie, nie jest stosowane. Domy budują bez wszelkiego planu, nie przestrzegając żadnego zasad higieny, lub architektury. Po prostu nigdy nie dają prami nigdy, stąd tak częste włośacie i grzyby po izbach, a z tem choroby, jak reumatyzm, podgora i inne zaburzenia nerwowe.

Jednakże następstwa te, pochodzące z nieświatłości i braku oświećdomienia, nigdy nie są rozumowane racjonalnie, przyczynowo. - Chłop tu, zawsze podnajmując ich przyczynę w czarach złych ludzi, wioźmach, „czarownikach” i udaje się do wroźki, „worozyli”, zamiast przebudować dom na suchej podmurówce. -

Domy domniadane kurne, ulegają miejscu domon z kominami. Jednakowoż małe to są przyczynia do polepszenia higieny izb. Okna nieone o wymiarach 50 x 50 cm przepuszczają b. mało światła słonecznego. Stredy opadają niemal do samej ziemi. Na zewnątrz izby, pobudane są kaporem lub gliną. Mijosa, w których spajają się pojedyncze belki wysepiają czerwona glina. Upodobanie w kolorach, pierwszym białym, złotym, zielonym, barackowym, żółtym, jest rękawem otwartym artystycznych upodobani ludzi gór. Też oten we wstępnym rozdziale. A teraz zapniemy się wewnątrz chaty. -

Jak ona wygląda: Przeważnie wymiary izb są: 6-8 x 5-6 x 2,5-3 m. Wązkie izby są za małe. Zapytani o to mówią, że takie

ściana, ściany nierówne, pobielane. Wizbach kurnych zakopane ryman do potłowej wysokości. Dufit podtrzymuje poprzeczne belki graniaste o wymiarach 40x60 cm + długości izby. Pod oknami długie ławy bukowe. Przed nimi stoł. Wygotko wstępniej roboty, w jednym kącie ogromne łóżko, zwane „postil”, na którym śpi cała rodzina. W drugim kącie piecogronny piec, zajmujący 2 przypieckie i 1 izbę. Po kącie „cebrzy” i beaski wstępniej roboty. Na ścianach obrazy świętych. Brak tyłek w izbach kurnych.

Co jedzą? Jadalnia bardzo prymitywna nawet w tak okropnych warunkach artystów, które mi rozporządza gospodyni z górach. Jest on następujący i formach noszą oraz obowiązują ogół mieszkańców. Potraw wyposzeźne, rodzinne:

- 1) Ziemiaki, buli gotuje nieobrane i obrane. Często też piukę, jedzą z mlekiem lub porrog kapuścę. Z braku podobnych, jedzą ze solą, lub bez.
- 2) Kłupata: gotuje, cebrą i zalewają stodkiem mlekiem.
- 3) Mleko: pije, surowe, lub gotowane „prazienne”.
- 4) Baran: Ciepła woda rozpypana żytnią mąką, do tego wrucają pokrojone buraki. Solą i przygotowane jedzą.
- 5) Kisiel - „kyselicia”: Ciepła woda + owsiana mąka, zmielona na żarnach. Pracebrają przez sito przygotowują 1 jedzą z kostkami.
- 6) Zupa kartoflana - „buli z wodzoju”: Ciepła woda + pokrojone kartofle + pieprz + sól. Przygotowane jedzą z chlebem.
- 7) Pirosi - „pyrosy”: Mąka żytnia, razowa lub pyłkowana, ziemniaczana, rzadko owsiana. Do picota wkładają: kartofle, ser + kartofle, kapuścę + ser. Pirosi jedzą z zaprawką.
- 8) Zaprawka I: Przygotow. mleko + pyłkowana mąka w zim. rozpuszczone + jajki.
- 9) - - II: Ser + smutana + cebula mlóda.
- 10) „Czys”: Mąka żytnia, ziemniaczana, lub owsiana rozpuszczone rzadko w wodzie i zagotowane. Jedzą z mlekiem, a wprost z wody.
- 11) Kroupy - „pyncaki”: Jęczmieńne kroupy zgotowane na wodzie, zalane mlekiem.

12) Fasola, bób. Ryż tylko na kiecior kęzilijsny.

13) Chleb: piekę z mąki żytniej lub orzanej. Mięzają tarte kartofle. Z braku mąki piekę na chleb, piekę płaskie placki: „o-sarypky” lub „opalenyky”. Z tartych ziemniaków piekę na kuchni placki zw. „toenyky”.

jadłospis (menu) kieciora kęzilijskiego, przedstawic dzi m. n. następująco:

- 1) Żytnie placki z czoankiem
- 2) Kępueta z kartoflami
- 3) Grzyb z kartoflami
- 4) Ryż na cukrze
- 5) Przemica z cukrem
- 6) Pirogi na oleju konopnym
- 7) Bób

jadłospis wietkanocny:

- 1) Jaja szięcone („pysanki”)
- 2) Kęzek sera ubitego „płeskanka”
- 3) Masło
- 4) Jaska pytlowana, lub żytnia, u bogaczy dwie.
- 5) Lupy z młokiem
- 6) Pirogi z zaprawką.

Kiełbasa i inne mięsowo rzadko wietkane, nawet u ludzi zamożniejszych. Hiofena przywiązana, jak u dzieci tak i Sarajel daje dużo do zyczenia, jej poziom nie odpowiada minimalnym wymogom ludzkiego organizmu.

Jak się ubierają? Ubiór roboczy od dziesiętnego miereń się różni, chyba że wrupetnie go niektórymi dodatkami.

Pro też trudno sobie przedstawić, by ubiory te, sponzorowane z wietnyel surowców (wełny i lnu) mogły być ciepł. gatunków, lepszego i gorszego, świdły warstwy, który je wyrobis jest jidea i ten sam, jak również i surowie. Nie chcemy wstężyć mody miszkiej na ten zażnoro się tylko z ubiorach miejskich. Niechubny

(cięższym) strój męski, szczególnie u młodszych różni się od
 roboczego. U innych za innych zmian nie widać. -
 Ubiór kobiecy składa się z dwóch zasadniczych części: koszuli
 „prichyłki” i spodnicy „fartuch”. Obie z płótna białego lub
 donopnego. Zaśnadnicze części koszuli to: paruchy, obrzynek,
 ustawki i michawki (manszety). Wyrostki narowy ludowe.
 Części te są wyszpane. „Fartuch” wyzywany z tyłu t. zw. „drickom”.
 Z dołu podrobiony t. zw. „tubem”. Z wierzchu na koszulę wkle-
 cza się kamizelka z włóknego sukna, którą nazywają „sajbyk”.
 Wyrostki szwy obramowują psimurkiem kolorem czerwonego
 lub żółtego. Z przodu zapina się na „zapinki” z tego same-
 go psmurka. Guziki takie same jak sznurki zrobione z wstążki,
 wierzamył na psmurku. Pod szyję zapinają korale, zaś osiewaste
 paciorki. Kiedóre noszą z paciorków zrobione tancerki, tu
 zwane „drabyńka”. Na głowę nakładają „chustia”. Pod tą
 narwą rozumieją tani lekkie chusteczki, a także grube
 zimowe chustki. Chustki wiążą na cztery sposoby: pod broda,
 pod szyję, pod ramiona i za „sajbyk”. Z przodu przed fartuch
 zapinają caworokątny kwadrat płótna opasany około staniu
 tasimkami, jest to t. zw. „chusta”. Która ona nie wspólne-
 go z chustkami, które ~~nie~~ zawieszają głowy, a które noszą
 narwą „chustia”. Na nogi ubierają chodki, chodczata,
 lub trzcizki. Butów z cholewkami kobiecy nie noszą.
 Ubiór męski: koszula tego samego kroju tylko z podwójnym
 kołnierzem t. zw. „nieś krótkie”. Koszulę chowają
 w płócienne spodnie „gaci”. Wyrostka na koszuli te sa-
 me, tylko „ustawki” podwójne. Sajtbyk tego samego kroju.
 W zimie noszą kamizelki kupowane, lub „siraiki”, podobne-
 go kroju tylko z donopnego sukna. Przy noszeniu chodaków
 owijają w nuce „chystianki” do potory Gębski z murkiem
 z wety owoce, zwane „wotokamy”. To sumo ciotyły kobiet.
 Półko noszą w zimie koruchy, chowają owasy płótno jest ciotyły.

6) Kultura awchowa.

Kultura awchowa tegoż ludu miesi się w całości i w bogactwie pieśni (koto myfik), bajek i przypowieści. Posiwiwicielają one światopogląd awchowa, urobiony na podstawie samorynalskich zasad. Charakteryzując ogólnie światopogląd takiego utwórka, cieszko znać i odpowiedni naukowy termin na jego określenie. W każdym razie opiera się on na idealizmie, wyta mując się z częstożem, momentami twóźliwego fatalizmu. Konserwatyzm, brak aktywizmu, indyferentyzm w niektórych dziedzinach życia, oto terminy, które w przybliżeniu określają światopogląd i charakter awchowskich pód. W dziedzinie twórczości ludowej zachowały się do ty chczas pieśni, bajki, ororoki zawióim i magiarzi, niezbyt bogate zwroty, porównania, lecz głąbokie pod wzogdem sentymentalnych uczuc. Towam kilka takich pódmi tylko dla przykładu, bezpośrednio słyszanych.

Oto pierwsza, wyrażająca nájako rozmowę awchowa z przyrodą.

Oj croma nie ne wieusz
 Zel'enyj Beshide?
 - Bo syrajka potoryna
 Za mene ne pide."

A oto wzras uczuc' mitemo-estetycznych, guotujúcych w mlódej awchowszynie.

Oj bilawo, bilawyne,
 Bilawo bilajka
 Ta na tobi kueseryky,
 Jak ruta aribnejka."

Życiu ekonomiczne w czasie panoszenia znalazło swój wyraz w koto myjkach ludowych:

Motój panosku,
 Czelad' ty sia potrimata
 Na twojim tenosku."

ciżka dola oiwót, porobawionej opibi natorynej teami zale-
 wa jiel twarzi: „A ja bidna pyrotoska,
 Puwesa od kamienia,
 Je bodaj sie syrotosci
 Prostupyła zemba.”

Chcié wácsnej młodości, ucucia, jakiel wyrazy zmajadujemy
 u nowoczesnych pisarzy, wyraża się mniej więcej tak:

„Zakadata stara baba
 Motodoju buty
 Kacripaba do kustaka
 Zelenoji ruty.”

Przywiązani do ziemi rodzimnej wyraża nem pioseńka:

„A ja w czuzij storonoci,
 A ja w czuzim kraju
 A ja w tiji storonoci
 Zwyesaju ne znaju.”

Jaka żołnierska, narucena ludion nieupolecaisnym
 jako ciężki wysiłek w ciemnych czasach, daje przykład pioseńka:

„A ja tikaw ix kazarny,
 Z tiazkoji newoli,
 Tam potamaaw karabina
 Na wysokij hori.”

Współna pamięć cłtooty w armji austriackiej na wzór pruskiej
 uszynita to, że naród górski, chowiar do broni popełdliwy,
 przeklął służbę wojskową. Oto strzałek z życia ówczesnego:

„A ja pydu na zlicirku
 Wyzliciruji sia,
 A jiek przyjadu do kasarni
 Głozamy zalluoria.”

Zab matok za szynami - rekoutami, rozpacz porzuconych oiwowist,
 odbija się jak wkrzują słowa piśni: „Oj cisarju, cisarjuku,
 Oj cisarju Franku
 Zabraw języ myłejkoko
 Zabery jkwoch auku.”

Jednakoroi pasyoz zmienny, kawozesna armja polska
 jakkolwiek przestrzegajca zasad dyscypliny, lecz panujaca
 podnosi estowika zmiennia do nieporozumienia stosunek se-
 nego estowika, do jef. nerekow, co si dodatkowo uwzgladnia.
 Chci stuzenie we wojsku. wzmaga si. Honor munduru poty-
 fi si ogromni. Ida jemu na rzka, uczucia protyenne,
 jednostek, ktore przeszly traso dz. akoty wojskowej.

Neporno a neprotowny czasie wyraz tyj nosuciom da
 perowy zakres piosenek ludowych. I oto jedna z piosenek,
 se ktory pojde dziedziki innyel:-

, Ja wie meni zmadudily
 Cholezni kroczeni,
 To my dadutju Sianowi
 Raptury zeleni !

Upodobanie do kawalerji odbija si w nastepujacej piosence:

, Podrywoscia fajerysty
 Jak utan hulaje.
 Na konyku woronejkim
 Szabelkow zwywaje !

Na tem zakonieczny mozna oswietlenie spri topoglozu
 ludzi, god na przepawy zyciu, odzwierciedlajace si na
 przykladach powyzyznych kotomyfik.

A teraz przystepimy do rozyl zivot. Ja niemi zwyszeji
 i obyerafi, wieznie i zabobny. - Wiara w zycie poragro-
 bowe astowiki jist pisle zwi-zana z wiery a duchy.
 Zpawic nie si duchow mietkorych ludzi jist tutaj mocno
 utwierdzone, chocia z realnych przegolow ne id potwier-
 dzenie brak. Lecz zanim przystapiemy do ich omowienia,
 wrócimy do tutajnego zwycerji bogobowego. -

Jesli w domu umrze estonek rodziny, natychmiast
 nastarozy jef estonek zawiadamia o tem mijsrowego
 knieza "parocha" wznaeseniu probosza. Nastepnie,

idzie do kocielnego, cerkwiwnika, który mu wydać światło z cerkwi i przekazuje drwomieniom o śmierci yborka w gromady. Od chwili śmierci do czasu pogrzebu mieszkańcy domu, dotknęci tragedją śmierci otworzani są, chodząc bez szapek, co też skrupulatnie przestrzegają. Drwomnie, zwiastując o śmierci cłowieka bije tylko o fioletu drwon. Na jego drwęk, nikt nie robi znaku krycia, ponieważ, rzka takiego uwiedłoby. Ślicy te fioletowe formalności są zatatrione, przystępują do ubierania nieboszyka.

Najpierw kąpią go z drugiej kadzi wrenianej, ceber, zmywając ciało mokrą prnatają i mydłem (mydło, artystki praniu miody w życiu codziennem nie używany). -

Następnie ubierają z białej koszule, zarigzaną pod szyję wąską wstążką „stonesa”, a na dołną część piata naciągają białe płócienne spodnie „paci”. Na nogi naciągają białe ponosochy, kupione w mieście, lub uszyte z płótna domowego. Ubranego nieboszyka wkładają na ławie przed oknem, poniżej pod niego płócienne przesieradło, a drugie składają pod głowę. U głowy z jednej i drugiej strony płoną świece. Bierni nie mogący sobie na to pozwolić, biorą z cerkwi małe stoiki z masłem, opiarowanem przez ludzi i te zastępują świece. Przed głowę nieboszyka stawiają krzyż z ~~ukrywanym~~ chryplaczem. Na znak że toby nie zamiatają izb, jak długo trup leży w elacii. Po sporządzeniu trumny co przetransie sami gospodkine domu wykonują i po wykopaniu na cmentarzu (te czynności wykonują kolejnie chata za chatą) przystępują do pogrzebu. -

Do trumny obok nieboszyka wkładają różne jego lubienne przedmioty. Miałym chłopcykom dają drwmiarne toporki, dziewczętkom wianek na głowę i chudząską do ręki (symbol zawiłubin). Kie morletom wkładają do ręki pieniądze, by się miły csem okupić w niebie. Zabawny tłumny widok

nakrywać kwadratem kwadratem płótna, które następnie
 idzie na własności proboszcza. Do chorągwi cerkiewnych
 uwieczają państwa lnianej przędzy, by nieboszczy na tym samym
 świecie nago nie chodził. Przy popielni dzieci na miejsce
 przędzy są: Diale słoteczki symbolizujące niewinność.
 Kynosago trumnę z izby podnosi ją trzykrotnie o próg naje
 znak porzucenia. Na drzwi podnosi ją trumnę na
 pieniąch, skąd ciągną wodami lub koniami aż na cmentarz.
 Ruszając z miejsca leją za trumną wiadro wody, sym-
 bolizujące kącie domowników. W czasie posuwania się na
 cmentarz i jeszcze poprzednio domownicy, lub też ludzie
 najęci wyrodek ściele po nieboszczyku. Płecze to nora-
 narwą „jojkania”. Oto przykład przytwarzający w tym wy-
 woku z tych ściele. Wcześniej także przeważają dwie
 osoby, przescigając się w wyzukiwaniu bolesniejszego
 zwrotów. Oto przykład.

Pierwsza: Jojoj mamciu nabra mamciu, ponawia
 ty nam tak skoro wmerła.

Druga: Jojoj mamciu moje mamciu, na koho ty
 nas pokydasz?...

Pierwsza: Jojoj mamuncuniu, koho ty do nas powernem?

Druga: Jojoj mamuncuniu, pro my budem robytojky bez tebe?

Pierwsza: Jojoj hotubko nasze, hotubko! Czumus ty nam ne
 skazata pro budem omyrata!?

Druga: Jojoj, czumus ty nas ne wopila powidokawaty,

Pierwsza: Jojoj czy my tebe szere puzdyro na stonienin
 sudi!?

Druga: Jojoj czy my tebe mamunciu puzdyro na
 (jo) sapatowij do ty mi. — i. t. d....

A teraz o przegotied zwiżany z rycim porazroboven.

Jak wspomniatem porzednie tutaj wiesz w dudy nieboszczyków.

Suchy te są dobre i tte. Podrugiu wyrozscają luotioń pokody,

u nawet mogą uśmierzic'. Pierwszym zabiegum selen
 iel podjęciem jest odprawianie modłów nad gober. i pokro-
 pieniu izb wodę święconą. Jeżeli to nie pomaga i duch
 wejsi straszny ciomovnikoi należy rozkopac jego (nieboszczyka)
 grob i oddzielić mu stercę w kładając mu ją między nogi,
 lub też wlać w stercę zielony sok. Łatwo zrozumieć,
 że co tak barba rzymskich pompytów może doprowadzić
 estovika tylko pariczny lek przez duchami. -

Obok duchów wierzą jeszcze w złe sity. Może one występują
 w postaci dyabła, lub też jego mocy, wcielonej w estovika.
 Cesarovnice, bismurkania "jest świdryna sity, która może
 odebrać krowie mleko, przekleci jakieś roślina, nastąpi na
 nią śleski zymiotowe jak choroby, gradobicie, potop. -
 Kilkę rolę w podobnych zabiegach odgrywa ziota. Ziota
 trujące, spowodujące na estovika choroby lub obłąd są
 znane tylko niektórym. To też tacy ludzie w reszcie powiel-
 ny strach i podziw. Ziota lecznicze są one tylko stosowane
 w ciomovon leśnictwie. Ludzie wierzą w ich sity barokij;
 a niżeli wleki apteczne. To też prowincjonalny zna-
 chor ma więcej pacjentów od lekarza. System leczenia
 wodnego Kneippa wprowadzany przez niektórych koizy,
 oddaje chorym ogromne ulgi, ponieważ woda czyni tu
 podstawny higieny. Ziota lecznicze rosną w górach
 w bardzo wielu gatunkach nie mają jednak amatorów
 którzy by je z przytękiem dla estovoi ludzkiego wykorzystali.
 Opowiadają, że po ziota (krewarinie, phosforie) skoczą ca-
 rodziej w noc świętojańską na t. z., "Ajabu Skatu", która
 z resztą w okolicy jest. O ile w tem prawdy, ciężko zbadać,
 albowiem dotychczas nikt nie przychwycił jeszcze młodego
 na podobnych praktykach esarowickich. Surowo praktyk
 i sposobów esarowickich wróżbiarstwa i skąd zachowuje się ze spe-
 cjalną troskliwością. Zwraca tych tajemnie prosiłaby

porażkami następstwami ale takiego człowieka.
 Dlatego z rozumianiem i farnym jest, że ich wydobyci
 na oświecenie i umieszczeniu w tym kwestjonariuszu
 pytań jest narazie niemożliwe. Mnie, gdy lud pozna
 ich śmiałość i „bezkateczność” sam mi wypowie
 mi i udzieli o to, co teraz do wydobycia jest trudne.
 7. Kultura społeczna.

Homo est animal sociale - człowiek jest istotą
 społeczną. Tworzenie to w pełnej swej rozciągłości
 i znaczeniu odmienności może być do badanego środowiska
 tylko w takim stopniu, w jakim oddziaływały na niego
 centralne prądy społeczne w kierunku do- lub
 odsrodkowym. Ponieważ na przestrzeni stuleci
 prądy kulturalno-społeczne słabo przenikały górski
 kolektyw, mało poświęcały mu pracy ogólnej, preto
 mowa o społeczności badanego środowiska będzie
 mocno ograniczona w swoim zasięgu, jakoteż jego
 rozciągłość. - Nowoczesne społeczeństwo XIX w. na tle
 kultury społecznej badanego środowiska tworzy nudy
 dysonans.

Rodzina - jako postać wielkiego społeczeństwa, za-
 chwiana i porażona w społeczeństwie nowoczesnym
 tworzy tutaj dotychczas silny twór o niezachwianych
 podstawach. Pater familias jest prawie tym, kim był
 setki lat temu weteran. Poszukiwanie rodowe jest w systemie
 dotychczas nierozdzielnym. Sprzeczności zachodzą-
 ce między kolektywem w sprawach ogólnych, przedcho-
 dzące i konflikty, rozbicia, nigdy nie znajdują swego wyrazu
 w sprawach rodzinnych. Stanowisko kobiety w sprawach
 rodzinnych jakoteż społecznych jest upodlone.
 Wzrost ostatnich, zupełnie wykluczone. Nikt nie

akty cynności społecznych (wybory gminne, ogólnie itd.) są wykonywane przez kobiety mechanicznie, bez zrozumienia ich wagi i znaczenia, niekiedy przymusowo. Społecznie jest tutaj kobieta mistrza domu, jakkolwiek ~~aspołeczna~~ nigdy nie była i nie jest teraz. W zachowaniu poczucia wspólności rodowej bardzo ważną rolę odgrywa przeważnie rodzice. One to strzegą starej tradycji rodowej, one są pyłką i honorem dla ludzi bardzo często awizowanych z daną rodziną niektórymi warstwą krwi. - O nowoczesnych organizacjach i instytucjach społecznych niema co mówić, gdyż jedyną taką instytucją jest cerkiew. Ona to formuje moralność społeczną. Horelkie wykroczenia społeczne, przeciw moralności chrześcijańskiej są w tym samym środowisku osądane i oceniane tylko wyłączeniem prawu na podstawie tej moralności i to może i zle, że taki stan trwa nadal. Poczucie prawa nadprzyrodzonego, prawa Boskiego jest im nie tak świadome, jak u duchowo fanatyczne. Prawo ludzkie (oni to mówią pańskie) nie znajduje dotąd porządkowego i właściwego zrozumienia, preto sankcje prawne wchockę często w konflikt z tutejszym obyczajem, który jest świadomy tylko „Boskiego prawa”, nieznanego praw ogólnych przeciwmu się. Nówize ogólnie o społecznosci tutejszego środowiska, można by powiedzieć, że środowisko to tkwi do tychczas na martwym punkcie i dążeniu do współczesności się. Moralności społeczne, tak silnie zawężone w społeczeństwach nowoczesnych upadkiem kultury duchowej i imperjalizmem materializmu, tu zachowate swój kierunek i swoisty woston.

CIĄG DALSZY K W E S T I O N A R I U S Z A

w sprawie badania środowiska.-

Nazwa miejscowości

Smerek

1/. Wymienić znajdujące się w niej zabytki sztuki malarskiej, architektury, jak stare kościoły, kaplice, cerkwie, dwory, zamki, włącznie ruiny, budynki mieszkalne, zabytkowe.

Przy **każdym** zabytku bez względu na rodzaj podać krótką jego historię powstania, obecny stan i zaznaczyć czy objęty jest opieką konserwatora wojewódzkiego. *nie ma*

2/. Bogactwa naturalne danej miejscowości, jak źródła mineralne /podać jakie/ kopalnie, pokłady rudy, wartościowe minerały i t.d. W każdym wypadku podać przypuszczalną ilość i czy są możliwości eksploatacji. - *nie ma*

3/. Nazwy organizacji społeczno-oświatowych działających w tamtejszym ośrodku według stanu z dnia 1 stycznia 1938 r./wymienić organizacje polskie, ruskie, ukraińskie, łemkowskie, ilość członków poszczególnych organizacji, charakterystykę działalności i ocenę: aktywna i bierna. - *nie ma*

4/. Ilość i nazwa ośrodków kulturalnych takich, jak domy ludowe polskie, Proświty, Czytelnie Kaczkowskiego, chóry, teatry ludowe, orkiestry lub inne zespoły /podać ocenę działalności: aktywna bierna/. - *nie ma*

5/. Organizacje gospodarcze jak spółdzielnie, kółka rolnicze, kooperatywy, kasy Stefczyka, kasy pożyczkowe, /wymienić polskie, ruskie, ukraińskie, łemkowskie /Podać charakterystykę ich działalności. - *nie ma*

6/. Czytelnictwo ludności /charakterystyka ogólna/ oraz podać nazwy czytanych przez ludność pism gospodarczych oraz gazet. Podać nazwy czytelni oraz bibliotek znajdujących się w danych ośrodkach. -

7/. Stan dróg w danej miejscowości, rodzaj, odległość do najbliższego miasta powiatowego i połączenia /autobus, kolej, poczta / Odległość od najbliższego kościoła.

8/. Rozwój i możliwości danej miejscowości pod względem turystycznym - uzdrowiskowym. Zainteresowania ludności pod tym względem i nastawienie. -

Stan dróg mniej korzystny. To miasto powiatowe (Lesko) 54 km. Do Baligródki furmanką 34 km. a następnie autobus. Do najbliższego kościoła (Cisna) 17 km. Droga w słabym stanie naprzeciwko się od Holnicy & kierunku na Cisną.

nie ma żadnych muzeów

W 50% analfabeci
& młodość. Plan